

Genute Kirkiene

(Wilno)

Korzenie rodu Chodkiewiczów

1. Wersje pochodzenia

Do dziś wiadomości na temat pojawienia się rodu Chodkiewiczów są niepełne i niezbyt klarowne. Kwestia genealogii litewskich możnowładców, jak to się najczęściej zdarza¹, styka się z problemem pochodzenia rodu. Źródła oświetlają je w stopniu bardzo nieznacznym. Na Litwie dodatkowym utrudnieniem jest poza tym brak wczesnych źródeł. Dawna historiografia, podobnie jak w innych wypadkach, opiera się na legendach. W historiografii XVI-XVII w. przeważał pogląd o litewskim pochodzeniu rodu Chodkiewiczów. Jako pierwszy stwierdzenie to wyraźnie sformułował wileński wójt Augustyn Rotundus (1520-1582) w utworze polityczno-publicystycznym *Rozmowy Polaka z Litwinem* (1564) twierdząc, że Chodkiewiczowie są starym zasłużonym rodem litewskim, którego protoplastą był „Chocka”². Jeszcze dobitniej tezę o litewskim pochodzeniu przedstawił M. Strykowski, który wywodził Chodkiewiczów od „żmudzkiego bojara Borejki”³. Za jego przykładem podobne wersje litewskiego pochodzenia Chodkiewiczów podaje A. Wijuk-Kojałowicz, zaznaczając, że ród swój wywodzą „od dworzaniina z XIII w. Witenesa Borejki, który słynął z siły, odwagi i szybkiego chodu”

¹ Por.: M. Bloch, *Spółczesność feudalne*, Warszawa 1981, s. 434-435.

² A. Rotundas, *Rozmowa Polaka z Litwinem*, 1564, wyd. J. Korzeniowski, Kraków 1890, s. 47.

³ M. Strykowski, *O początkach, wywodach, dzielnościach, sprawach rycerskich i domowych sławnego narodu litewskiego, żemojdzkiego i ruskiego...* oprac. J. Radziśewska, Warszawa 1978, s. 239-243.

co sprawiło, że zostali przezwani „Chodkami”⁴. Legendarną wersję litewskiego pochodzenia powtarzali i XIX-wieczni autorzy genealogii⁵.

Kształtująca się historiografia naukowa odrzuciła legendarne wersje pochodzenia Chodkiewiczów, a o ich rodowodzie zaczęto wnioskować na podstawie krytycznie ocenianych źródeł. Badania takie zapoczątkował A. Boniecki, który zwrócił uwagę na pojawiające się w źródłach (1436 r.) nazwisko Chodki Jurgiewicza, a pochodzenie Chodkiewiczów wyjaśniał listem księcia Jana Dymitrowicza Bielskiego z 1567 roku do Grzegorza Chodkiewicza twierdząc, że Chodkiewiczowie pochodzą z bojarów kijowskich⁶. Później zobaczymy, że we wspomnianym liście nie ma stwierdzenia, które byłoby dowodem na pochodzenie Chodkiewiczów — wiadomość z listu, że Chodkiewiczowie „byli bojarami kijowskim”⁷ A. Boniecki powiązał z wątkiem ich pochodzenia.

M. K. Lubawski, zarysowując model genezy litewskiego parlamentaryzmu, już nie wątpił w pochodzenie Chodki Jurgiewicza, „bojara z Kijowa”, a jego pojawienie się wśród rządzącego bojarstwa wiązał z dojściem do władzy wielkiego księcia Świdrygiełły⁸. Chociaż później M. Biržiška twierdził, że A. Boniecki „zbyt kategorycznie neguje pochodzenie Chodkiewiczów od Borejków”⁹, pomimo to w historiografii zakorzeniły się tezy A. Bonieckiego i M. K. Lubawskiego, co zadecydowało o upowszechnieniu stereotypu Chodkiewiczów wywodzących się od bojarów ukraińskich¹⁰.

Z drugiej strony, stosunkowo wcześniej wniesiono istotne poprawki do wersji A. Bonieckiego i M. Lubawskiego. O. Halecki, analizując miejsce ziem ruskich w strukturze politycznej WKL, dowodził, że w Krewie i Horodle w pozycji nieuprzywilejowanej znaleźli się nie Rusini w ogóle, lecz tylko miesz-

⁴ W. Kojalowicz-Wijuk, *Herbarz rycerstwa w. x. litewskiego*, 1897, s. 62.

⁵ S. Kossakowski, *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin Polskich*, 1, Warszawa 1876, s. 40; T. Zychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, Rocznik II, Poznań 1880, s. 53-54.

⁶ A. Boniecki, *Poczet rodów*, Warszawa 1887, s. 20; tegoż, *Herbarz polski*, 3, Warszawa, 1901, s. 22.

⁷ 27 lipca 1567 r., Moskwa, Jan Dymitrowicz Bielski do Grzegorza Chodkiewicza: „Albowiem mamy z łaski carskiej u siebie równych tobie służalców niemało, takimi są Piwowy, którzy byli okoliczymi w Smoleńsku, tak jak wy bojarami w Kijowie” (podkreślenie moje — G. K.). I. Daniłowicz, *Skarbiec dyplomatów papieskich, cesarskich, królewskich, książęcych; uchał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi litewskiej i ościennych im krajów* (dalej: *Skarbiec dyplomatów*), 2, Wilno 1862, nr 2376, s. 82. Por.: A. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 20.

⁸ M. K. Любавский, *Литовско-русскай сеім*, Москва 1900, с. 66-68.

⁹ *Lietuviškoji enciklopedija*, 5, Kaunas 1937, s. 342.

¹⁰ *Polski słownik biograficzny* (dalej: *PSB*), III, Kraków, s. 354; *Lietuviškoji enciklopedija*, 5, Kaunas 1937, s. 361; *Lietuviškoji tarybinė enciklopedija*, 2, Vilnius 1977, s. 408; *Tarybų Lietuvos enciklopedija*, 1, Vilnius 1985, s. 326.

kańcy ziem ruskich (Wołyń, Kijowa, Połocka, Smoleńska)¹¹. Dlatego Chodkę Jurgieowicza, który występuje w umowie skirstymońskiej z 1431 roku, O. Halecki uważał za „bez wątpienia Rusina pod względem etnograficznym”¹², pochodzącym prawdopodobnie z „Litwy ściślejszej”¹³. Stwierdzenie to O. Halecki argumentował tym, że uczestnik umowy Chodko Jurgieowicz posiadał polski herb „Kościeszka” — a więc jeszcze przed 1434 r., gdy prawo adopcji zostało rozszerzone właśnie na bojarów ziem ruskich¹⁴.

Jeszcze inną wersję pochodzenia Chodkiewiczów przedstawił H. Łowmiański. Pozostał on przy zdaniu, że Chodko Jurgieowicz pochodził z Kijowa, i w ten sposób odrzucił hipotezę O. Haleckiego o pochodzeniu tego bojara z „Litwy ściślejszej”. Posiadanie polskiego herbu przez Chodkę Jurgieowicza H. Łowmiański tłumaczył jego „być może litewskim pochodzeniem”¹⁵.

Jedynym badaczem zgłębiającym kwestię pochodzenia rodu Chodkiewiczów był polski uczonec Zygmunt Luba Radziwiński¹⁶. Zgodził się on z tezą A. Bonieckiego o pochodzeniu Chodkiewiczów od bojarów kijowskich i również uważał Chodkę Jurgieowicza za protoplastę tego rodu. Autor skupił się nie tylko na badaniu interesującego nas rodu Chodkiewiczów, ale i całego rodu bojarów polskich i litewskich noszących nazwisko Chodko. Okazało się, że rodzin o tym nazwisku, ale, zdaniem Z. L. Radziwińskiego, nie związanych więzami pokrewieństwa z badanym przez nas rodem, stosunkowo dużo spotyka się już od końca XIV w.¹⁷

¹¹ O. Halecki, *Litwa, Ruś i Żmudź jako części składowe wielkiego księstwa litewskiego*, „Rozprawy historyczno-filozoficzne Akademii Umiejętności”, 59, Kraków 1916, s. 19-20.

¹² Tamże, s. 21.

¹³ O. Halecki stosuje pojęcie „Litwa ściślejsza”, jednakże nie wyjaśnia, jak je rozumie. Szerzej pojęcie to argumentował Jerzy Ochmański. Do „Lithuania propria” zalicza on dwa etniczne województwa litewskie: wileńskie i trockie, Grodno, Brasław, Mińsk, Nowogródek oraz tzw. Czarną Ruś — Wołkowysk, Słonim oraz Kamieniec. Patrz: J. Ochmański, *Lietuvių etninė siena rytuose nuo padermių epochos ligi XVI amžiaus*, s. 191.

¹⁴ Zygmunt Kiejstutowicz, po dojściu do władzy, 6 maja 1434 r. potwierdził przywilej z 15 października 1432 r. wydany jeszcze w imieniu Jagielly, na mocy którego książęta ruscy, osoby wysokiego pochodzenia oraz bojarzy, poddani litewscy, zostają zrównani w prawach i swobodach z Litwinami katolikami — pozwolono Rusinom brać od Litwinów herby, które tamci otrzymali od panów polskich. Patrz: M. K. Любавский, *Очерк истории Литовско-Русского о государства до Люблинской унии включительно*, Москва 1910, c. 25.

¹⁵ Litewskie pochodzenie Chodki Jurgieowicza H. Łowmiański uzasadnia wymienianą już wersją z dawnej historiografii o pochodzeniu Chodkiewiczów od Borejów. Patrz: H. Łowmiański, *Uwagi w sprawie podłoża społecznego i gospodarczego unii Jagiellońskiej*, Wilno 1934, s. 67.

¹⁶ Z. L. Radziwiński, *Sprawa odrębnego pochodzenia Chodkiewiczów litewskich i białoruskich*, Posobne odbicie z „Rocznika Polskiego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”, VIII, Kraków 1928, s. 1-28.

¹⁷ Zdaniem Z. L. Radziwińskiego, już w okresie rządów Jagielly, a także jego syna Kazimierza napotykałyśmy wielu Chodków oraz wiele odmian nazwisk jego synów, którzy później zapisywali się jako Chodkowie lub Chodkiewiczowie, chociaż

Jednakże całkowite odgraniczenie tych „innych” Chodków od Chodki Jurgieowicza z punktu widzenia dzisiejszej genealogii¹⁸ wydaje się zbyt kategoryczne: nie posiadamy bowiem informacji, jaki stopień pokrewieństwa łączył Chodkę Jurgieowicza i tych „innych” Chodków. Tymczasem dla przyszłych badań nad pochodzeniem rodu Chodkiewiczów powinny być istotne przynajmniej dwa przypuszczenia Z. L. Radziwińskiego: jedno o związkach Chodki z katolicyzmem¹⁹, inne — o Chodce Grynkowiczu jako przodku rodu Wołowiczów²⁰. Ta ostatnia hipoteza jest szczególnie aktualna, gdyż Wołowiczowie — podobnie jak Chodkiewiczowie — są niezwykle skomplikowani pod względem etnicznym i wyznaniowym²¹. Jednakże są to zagadnienia wymagające osobnych badań. W tym wypadku istotny jest dla nas fakt, iż badania Z. L. Radziwińskiego dowiodły, na ile sporne mogą być informacje o źródłach pochodzenia Chodkiewiczów, co w pewnym stopniu można usprawiedliwić zróżnicowaniem sądów w sprawie pochodzenia Chodkiewiczów. Podsumowując możemy powiedzieć, że badania nad kwestią pochodzenia Chodkiewiczów w dalszym ciągu są fragmentaryczne i dyskusyjne. Mimo to jedna sprawa w historiografii nie wzbudza wątpliwości — osią problemu pochodzenia Chodkiewiczów pozostaje Chodko Jurgieowicz.

2. Chodko Jurgieowicz w otoczeniu wielkich książąt

W historiografii upowszechniła się wersja o istnieniu Chodki Jurgieowicza w latach 1431-1447²². Jak już wspomniano, nazwisko Chodki Jurgieo-

nie łączyło ich między sobą pokrewieństw o. Szerzej o tym patrz: Z. L. Radziwiński, op. cit. s. 2.

¹⁸ Z powodu braku źródeł istnieje niebezpieczeństwo, że poszczególne osoby zostaną skompilowane lub jedna osoba zostanie rozłożona na kilka: K. Jasiński, *Problemy identyfikacji osób w badaniach mediewistycznych*, [w:] *Genealogia — problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym*. Pod redakcją Jacka Hertla, Toruń 1982, s. 11-18.

¹⁹ O katolicyzmie tego Chodki, który w 1464 r. sprzedał Marcinowi Gasztoldowi, wojewodzie nowogródzkiemu Naków, sądzi się na podstawie imion jego synów: Stanisława, Dobki, Bartosza oraz Jakuba. Patrz: Z. L. Radziwiński, dz. cyt., s. 2.

²⁰ Zdaniem autora, Chodko Grynkowicz z I poł. XV w. — ojciec Grynka Chodkowicza Wołowicza, jest przodkiem Wołowiczów: Z. L. Radziwiński, dz. cyt., s. 2.

²¹ Tadeusz Wasilewski, komentując testament Eustachego Wołowicza twierdzi, że ród ten pochodzi od prawosławnych Rusinów, i że sami Wołowiczowie nazywali siebie Rusinami „wpisując do metryk uniwersytetów zagranicznych”, oraz że „w szeregi panów litewskich wprowadził ją Hrynko Wołowicz, koniuszy litewski, osiadły w pow. grodzieńskim”: T. Wasilewski, *Testament Ostafiego Wołowicza*, [w:] *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, VII, 1982, s. 165. Poza tym w XVI w. widzimy Wołowiczów rezydujących w tym samym regionie co Chodkiewiczowie — na pograniczu powiatu grodzieńskiego województwa trockiego i Podlasia.

²² T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 54. Z. L. Radziwiński również zwrócił uwagę na Chodkę Jurgieowicza i stwierdził, że jest on wymieniany w źródłach z lat 1428-1447. Ponieważ w artykule brak odsyłaczy do pierwotnych źródeł, zagadkowa pozostaje wzmianka o 1428 roku. Patrz: Z. L. Radziwiński, dz. cyt., s. 2.

wicza w dokumencie z 1436 r. pierwszy zauważył A. Boniecki, a w umowie skirstymońskiej z 1431 r. jako „Thudkę Juriowicza” — O. Halecki.

Jednak dotychczas w literaturze naukowej nie stawiano pytania o wysokiej pozycji Chodki Jurgieowicza w elicie rządzącej WKL. A więc nazwisko to znajdujemy w umowie skirstymońskiej z dnia 19 czerwca 1431 r., na podstawie której został zawarty sojusz obronny między Litwą i Zakonem. Była to umowa o pomocy wzajemnej zawarta pomiędzy wielkim księciem litewskim Świdrygiełłą a przedstawicielami zakonu krzyżackiego — wielkim mistrzem Pawłem Rusdorfem oraz mistrzem zakonu liwońskiego Ciso Rutembiergiem²³. Przy podpisywaniu tej umowy obecni byli władcy obu krajów, książęta, biskupi oraz wysocy dostojnicy. Spośród możnowładców litewskich wymieniono kasztelana wileńskiego Krystyna Ościkowicza, starostę wileńskiego Giedgowda, starostę żmudzkiego Kieżgajłę, wojewodę trockiego Jawnisa, kasztelana trockiego Sungała, marszałka ziemskiego Rumbolda, Chodkę Jurgieowicza, starostę nowogródzkiego Piotra Montygierdowicza, marszałka dworu Jana Gasztolda; następnie — biskupów pruskich oraz innych uczestników²⁴. Jak widać, ten ważny dokument państwowy ze strony litewskiej podpisało 9 możnowładców zajmujących wysokie stanowiska, wśród których na siódmym miejscu jest Chodko Jurgieowicz, nie sprawujący żadnego urzędu i wpisany przed starostą nowogródzkim Piotrem Montygierdowiczem oraz marszałkiem dworu Janem Gasztoldem.

Szczególnie wysoką pozycję zajmuje Chodko Jurgieowicz w akcie odnowienia przysięgi Zygmunta Kiejstutowicza²⁵, podpisanym 27 lutego 1434 r.

²³ Szerzej o tej umowie patrz: B. Dundulis, *Lietuvos kova dėl valstybinio savarankišku- mo XV amžiuje*, Vilnius 1968, s. 53-54, 60, 200-202.

²⁴ *Liv-, Est-, und Curländische Urkundenbuch nebst Regesten*. F.G. von Bunge, Reval 1857 (dalej: LEC Urkundenbuch), Bd. VIII, s. 271: „des zcu groaer sicherheit unde kreftiger ewiger befestunge han wir Boeslaus andirs Swydirgal, grosfurste, Mathias, czur Wille, Niclos, czu Lotczk bischof, wir Semeon Ulgerdowicz, Sigismundus Kenstuthewicz, Ullerico Blodemirowicz, Seme Yfanowicz, Michalo Ywanowicz, Ywan Semenowicz, herzogen vorgeschreiben, und wir bruder Pawel von Rusdorf, homeister, unde Czyzo von Ruthemberge, in Leyflande, Deutzsches Ordens, alzo di vorne- mesten unde obersten hobtherren deser einunges unde bundes, unser eingesegel unde wir, als her Astig, castellan czur Wille, Gedigoldus, huptman czur Wille, Gensegal, heuptman czu Samayten, Jawnis, woiwode, Sungal etc., castellan zcu Tracken, Rom- buldus, lantmarschalk, Thudko Juriowicz, Petraschnis Montegardowicz, hauptman czu nowogrotky, Iwaschko Gastoldus hofemarschalk rethe und geczewgn, von eine teile (...) unser Ingesele mit rechter wissenschaft alle entrechtlickhen losen hangen dessem briefe” Patrz też: A. von Kotzebue, *Preussens altere Geschichte*, 3, Riga 1808, s. 470-471; I. Daniłowicz, *Skarbiec dyplomatów*, 2, Wilno 1862, nr 1545, s. 118; E. Weise, *Die Staatsverträge des Deutshen Ordens in Preussen im 15. Jahrhundert*, 1, Königsberg 1939, s. 183-185.

²⁵ *Akta unii Polskiej z Litwą 1385-1791*, wyd. S. Kutrzeba i W. Semkowicz, Kraków 1932, nr 61, s. 102-105. Oryginał tego aktu jest przechowywany w Krakowie, w bibliotece Muzeum Czartoryskich (dalej: Bibl. Czart.), dok. nr 392; bardzo dobrze zachowana

w Grodnie. W dokumencie tym, zatwierdzonym pieczęciami 41 uczestników, Chodko Jurgieowicz kładzie pieczęć z herbem „Kościesz” jako dzielnicy²⁶. Jako pierwszy pieczęć majestatyczną umieścił wielki książę litewski Zygmunt Kiejstutowicz, po nim zaś — biskup wileński Maciej, biskup łucki Andrzej, kasztelan wileński Krystyn Ościkowicz, wojewoda wileński Dowgierd, wojewoda trocki Lelus, starosta żmudzki Galmin, kasztelan trocki Kieżgajłło Wolimuntowicz, Chodko Jurgieowicz, namiestnik w Nowogródku Piotr Montygierdowicz, marszałek dworu Jan Gasztołd, marszałek ziemski litewski Radziwiłł Ościkowicz, dalej podpisali się dzierżawcy różnych ziem etc. W dokumencie tym wśród możnowładców Chodko Jurgieowicz jest szósty, po nim zaś, podobnie jak w wyżej wymienionym dokumencie z 1431 r., wpisani są Piotr Montygierdowicz, Jan Gasztołd, Radziwiłł Ościkowicz.

A więc dwa różne źródła — z czasów Świdrygiełły i z czasów Zygmunta Kiejstutowicza — wymieniają Chodkę Jurgieowicza jako osobę zajmującą bardzo wysoką pozycję w elicie rządzącej i wśród tych samych możnowładców. W obu wypadkach następuje on po dygnitarzach województw centralnych (w tym po staroście żmudzkim). Tezę tę potwierdza również inny przywilej Zygmunta Kiejstutowicza, w którym wśród „walecznych”²⁷ Chodko Jurgieowicz znowu zajmuje miejsce szóste, tym razem między tymi samymi możnowładcami — po namiestniku nowogródzkim Piotrze Montygier-

jest pieczęć Chodki Jurgieowicza, na obwódce której jest napis w języku ruskim „pieczęć pana Xodkova”, na tarczy — herb „Kościesz”.

²⁶ Tamże: „nos Mathias Vlnensis, Andreas Lucioriensis episcopi, Ostik castellanus Vlnensis, Dawgerd Vlnensis, Leluschius Trocensis palatini, Golimyn capitaneus Samagittiae, Kezigał Wostoltowicz (tak w oryginale), Chodko Jurgieowicz, Petraschius Montigerdowicz, Iwaschko Gagastoltowicz (tak w oryginale), Radiwill terrae Lithwaniae marschalkus, Onaczko Brestensis, Olechno Lidensis, Iwaschko Nowogrodensis, Conradus Cownensis, Iwaschko Grodnensis, Andrusko Sakowicz Dubinensis, Montigał Wilkomiriensis, Sugimund (tak w oryginale) Crewensis, Dewgerd Oschmanensis capitanei, Montolt Solcznic, Montrim Markowiensis, Teutigerd Mischegoliensis, Woy nus Kernowiensis, Raczko Tabutowicz tenutarii, Cricus (tak w oryginale) de Swirsk, Roman de Swirsk, Andruschko tenutarius in Ostrina, Fedko Sangalowicz, Andruschko Dowoynowicz, Raczko Stroczoowicz, Iwaschko Semowigewicz, Mondigał tenutarius Strewniczensis, boyari, milites Magni Ducatus (...) harum quibus sigilla nostrorum praelatorum, boyarorum et militum suprascriptorum sunt appensa testimonio litterarum”.

²⁷ I. Daniłowicz, *Skarbiec dyplomatów*, nr 1692, s. 157. Przywilej Zygmunta Kiejstutowicza, którym biskupowi wileńskiego Maciejowi i jego spadkobiercom zostały nadane wsi, znajdujące się w powiecie miednickim, wydany 15 października 1434 r. w Trokach „w obecności walecznych: Ostikona kasztelana wileńskiego, Dowgierda wileńskiego i Lelusza trockiego wojewodów, Kezygała de Deuweltowo, Petraszka Montygierdowicza, Chodkona Jurgeowicza, Iwaszkona Gastoltowicza, Olechna Dowoynowicza i szlachetnego Mikołaja, dworu naszego notariusza”; a także: M. Baliński, *Historia miasta Wilna*, 2, Wilno 1837, s. 25; M. К. Любавский, *Литовско-русский сейм*, c. 325.

dowiczu i przed marszałkiem dworu Janem Gasztoldem. Natomiast w dokumencie Zygmunta Kiejstutowicza z 1436 r.²⁸, zatwierdzającym posag Ościkowiczowi, Chodko Jurgieowicz jest już wpisany przed Piotrem Montygierdowiczem, Janem Gasztoldem i innymi możnowładcami znanymi jeszcze z czasów Witolda.

W okresie rządów Kazimierza wiadomości o pozycji Chodki Jurgieowicza w elicie rządzącej są fragmentaryczne, najpóźniejsze wzmianki o jego nazwisku sięgają 1447 roku. Jednakże, sądząc z istniejących fragmentarycznych źródeł, jego pozycja w elicie politycznej nadal pozostała wysoka. W pierwszych latach rządów Kazimierza Chodko Jurgieowicz wraz z Dowgierdem, wojewodą wileńskim oraz Janem Gasztoldem, wojewodą trockim brał udział w podziale dóbr książęcych (veldamai)²⁹. W innych wypadkach pojawiał się on obok Iwaszki Moniwidowicza³⁰, który w 1443 r. został wojewodą trockim (po Janie Gasztoldzie), Jana Gasztolda, który został wojewodą wileńskim oraz innych panów³¹. Jeszcze bardziej pozycję Chodki Jurgieowicza w elicie odzwierciedlają jego związki z wielkim księciem: w niedatowanym źródle napotykamy informację, że dobra książęce dzieli „sam wielki książę z panem Chodką”³².

Zatem na podstawie tych źródeł możemy wnioskować, że pozycja Chodki Jurgieowicza wśród wysokich dostojników nie jest przypadkowa — wszędzie widzimy go w pierwszej dziesiątce kształtującej się Rady Panów, gdzie wyprzedza innych przedstawicieli słynnych rodów.

²⁸ *Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России* (dalej: АЮЗР), 4, nr 1735, s. 68.

²⁹ Русская Историческая Библиотека (dalej: РИБ), т. 27, *Литовская Метрика*, ч. 1, кн. *Записей*, т. 1, Санкт-Петербург 1910, с. 51: „въ Речици и у Чернигове. Князю Борису Глинскому дворъ Домыслинь до воли. Панъ Довгирдъ, панъ Кгастовтъ, панъ Ходко”. W dokumencie nie jest wskazane imię, jednakże nie wątpimy, że jest tu mowa o tym samym Chodce Jurgieowiczu, który już wcześniej był w gronie tych możnowładców. W dokumencie jest podana data, jednakże można ją przypuścić, 1440 — początek 1443 r., gdyż wiadomo, że Jan Dowgierd, dawny wojewoda wileński (1433-1443), zmarł na początku 1443 roku; wojewoda trocki Jan Gasztold (1440-1443) został mianowany na stanowisko wojewody wileńskiego w marcu 1443 r. (patrz: L. Kurczak, *Litewska rada wielkksiążęca w XV wieku*, s. 82; H. Lulewicz, A. Rachuba, *Urzednicy centralni...* nr 447, nr 479).

³⁰ РИБ, т. 17, с. 107; „Мартину, конюшому, чоловікъ, на имя Мондейко и з братомъ, з Кирдемъ; до воли. Панъ Ходко, панъ Ивашко Монивидовичъ”. Iwaszko Moniwidowicz w r. 1437/38 był starostą podolskim i krzemienieckim, w 1438 r. — marszałkiem dworu, w l. 1443-1458 był wojewodą trockim, w 1458 r. — wojewodą wileńskim (*PSB*, XXI, s. 660-661).

³¹ РИБ, т. 27, с. 107: „Панъ Кгастовтъ, при пане Ходку, при пане Юрши и при всихъ панехъ”.

³² РИБ, т. 27, с. 106: „Булгаку, Чижеву брату, чотыри чоловіки: Гоношь да Ходорец, да Надея, да Яковецъ Минковичъ; до воли. Сам великий князь при пану Ходку. И кон[ъ] даль князю. Инъдик[тъ] 5”.

Jak wytłumaczyć tak wysoką pozycję Chodki Jurgieowicza w ówczesnej elicie politycznej?

Przyczynę wyniesienia Chodki Jurgieowicza próbował wyjaśnić M. Lubawski. Jego zdaniem, Chodko Jurgieowicz wypłynął ze Świdrygiełłą i nawet brał udział w bitwie pod Oszmianą³³ 8 grudnia 1432 r. po stronie tego księcia³⁴. Faktycznie, źródła wspominają o wziętych do niewoli przez Zygmunta Kiejstutowicza pod Oszmianą książętach i bojarach Świdrygiełły, wśród których pojawiają się nazwiska Jerzego Langwinowicza, Giedgowda, Chodki³⁵. Jednakże w źródłach rosyjskich opis tego wydarzenia zawiera te same nazwiska, z wyjątkiem nazwiska Chodki, a zamiast niego jest wymieniony Fedko Odyncowicz³⁶.

Tę sprzeczność można wyjaśnić następująco: rzeczywiście, w obozie Świdrygiełły był Chodko, któremu ten „za służbu wiernuju” 15 maja 1446 r. nadał dwie wsie: Miłusze nad rzeką Styr (prawy dopływ Prypeci) w powiecie łuckim oraz Zadyby w powiecie turowskim³⁷. Tymczasem, jak już wspominaliśmy, właśnie w początkach rządów Kazimierza Chodko pozostaje w gronie samego wielkiego księcia i wysokich dostojników — Jana Gasztołda, Piotra Montygierdowicza i innych. Zatem, byli dwaj Chodkowie: jeden służył Świdrygiełle, drugi — Zygmuntowi Kiejstutowiczowi. A więc, nawet jeżeli w bitwie pod Oszmianą uczestniczył nie Fedko, a Chodko, to nie jest on Chodką Jurgieowiczem, ale już wspomnianym Chodką Świdrygiełły, zatem nie należy ich utożsamiać.

Z drugiej strony, korekcji wymaga również stwierdzenie H. Łowmiańskiego, że Chodko Jurgieowicz w 1432 r. brał udział w bitwie pod Oszmia-

³³ Po odsunięciu Świdrygiełły od władzy w 1432 r. WKL faktycznie rozpadło się na dwie części. W wyniku walk o władzę między Zygmuntem Kiejstutowiczem i Świdrygiełłą 8 grudnia 1432 r. odbyła się bitwa pod Oszmianą, która skończyła się zwycięstwem Zygmunta. Szerzej o tym patrz: B. Dundulis, *Lietuvos kovadėl valstybinio savarankiškumo XV amžiuje*, s. 123-124; J. Matusas, *Švitrigaila Lietuvos didysis kunigaikštis*, s. 96-97.

³⁴ М. Любавский, dz. cyt., s. 66-67.

³⁵ LEC Urkundenbuch, 8, nr 645, s. 378: „Sigmund, GF. Von Litauen u. s. w., an den HM.: meldet, dass er gestern auf dem Felde zu Oszmiany seine weit zahlreicheren Feinde besiegt, den Jurge Langwinowicz, Wassili, Hauptmann von Witebsk, den Gedigolt, Chodke und noch viele Fürsten und Bojaren gefangen genommen und andere erschlage habe”.

³⁶ *Летопись великихъ князей Литовскихъ*, с. 24: „И поможе Богъ великому князю Жидимонтоу и побиша князя великого Швитригаила, а князи Роуский побиша, а иных поимали князя Юрья Лыньквеньевич няли, князя Василья Семенович няли, Федька Одинцович няли, пана Дедиголда яша, воеводу Виленского и ирыхъ много множество побили и поимали”.

³⁷ *Archiwum książąt Sanguszków w Sławucie* (dalej: AS), wyd. B. Gorczaka, 3, Lwów 1890, s. 4: „нашого верного слуги пана Ходка (...) дали есмо ему и записали за его верную службу николи неомешканую села Миловши у Луцком повете, на реце на Стрые, а другое село у Турейском повете Задыбы”.

na po stronie Świdrygiełły, gdzie został wzięty do niewoli, a następnie przeszedł na stronę Zygmunta Kiejstutowicza i w akcie odnowienia unii (1434) uczestniczył jako przedstawiciel Rusinów³⁸.

Przede wszystkim należy podkreślić, że gdyby Chodko Jurgieowicz był osobą z otoczenia Świdrygiełły, nie byłby dopuszczony przez Zygmunta Kiejstutowicza do grona jego bliskich współbojowników. Powszechnie wiadomo bowiem, jakie represje³⁹ stosował Zygmunt Kiejstutowicz wobec swoich wrogów i przeciwników politycznych. Taką postawę Zygmunta Kiejstutowicza potwierdza również znaczące wydarzenie, kiedy to słynny możnowładca z czasów Witolda, wojewoda wileński (od 1425) Jerzy Giedgowd za udział w bitwie pod Oszmianą po stronie Świdrygiełły został usunięty ze stanowiska wojewody wileńskiego⁴⁰. Już te fakty mogą świadczyć, że kariera Chodki Jurgieowicza jako stronnika Świdrygiełły przy Zigmuncie Kiejstutowiczu nie byłaby możliwa. Tym bardziej że szóste miejsce Chodki Jurgieowicza w przywileju z 1434 r. poddaje w wątpliwość rozpowszechnione w historiografii stwierdzenie, że Chodko Jurgieowicz trafił do grona wysokich dostojników jako wierny stronnik Świdrygiełły, gdy ten został wielkim księciem litewskim.

A więc, warto zwrócić uwagę na drugą umowę skirstymońską z 15 maja 1432 r.⁴¹ Ze strony WKL podpisały ją zupełnie inne osoby niż te, które widzieliśmy na początku rządów Świdrygiełły. Fakt ten jest w historiografii tłumaczony sprzecznie. Należy zaznaczyć, że do podpisania drugiej umowy skirstymońskiej w 1432 r. większość historyków badających ten okres nie dopatrzyła się w otoczeniu Świdrygiełły elementu ruskiego⁴². Dla zwolen-

³⁸ H. Łowmiański, *Uwagi w sprawie podłoża społecznego i gospodarczego unii jagiellońskiej*, Wilno 1934, cytat za: H. Łowmiański, *Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Poznań 1983, s. 422.

³⁹ W końcu 1432 r. na rozkaz Zygmunta Kiejstutowicza zostali ścięci: wojewoda trocki (od 1413 r.) Jawnis oraz główny marszałek Rumbold Wolimuntowicz (były starosta żmudzki), uczestniczący w spisku przeciw Zigmuntowi Kiejstutowiczowi. W 1433 r. ścięto posłów Zygmunta Kiejstutowicza, udających się do Świdrygiełły, oskarżając ich o zdradę. Na początku 1437 r. zostali ścięci przybyli do Zygmunta Kiejstutowicza posłowie połoccy i witebscy. Niektórzy feudalowie pochodzenia książęcego (Jerzy Langwinowicz Olgierdowicz, Oelko Władimirowicz Olgierdowicz, książę piński Dymitr Dawidowicz, Kroszyńscy, Połubińscy, Sanguszkowie) zostali pozbawieni dóbr (*Lietuvos metraštis: Bychovco kronika*, s. 281-282).

⁴⁰ *Lietuvos metraštis: Bychovco kronika*, s. 277.

⁴¹ 15 maja 1432 r. na zjeździe skirstymońskim została odnowiona umowa o sojuszu między Litwą i Zakonem (z 19 czerwca 1431 r.). Zwracamy uwagę, że w tej umowie nie ma Chodki Jurgieowicza, co świadczyłoby o jego — jak i innych najbardziej wpływowych możnowładców witoldowych — odejściu od Świdrygiełły. K. E. Napiersky, *Russisch-livländische Urkunden*, Sankt Peterburg 1868, nr 231, s. 189-192.

⁴² Patrz: J. Kozielsk-Puzyna, *Switrigail von Litauen*, Freiburg 1914, s. 54-56; O. Halecki, *Dzieje unii jagiellońskiej*, 1, Kraków 1919, s. 277-278; L. Kolankowski, *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów*, 1, Warszawa 1930, s. 171; B. Dun-

ników prorosyjskiej teorii polityki Świdrygiełły od początku jego rządów fakt ten nie miał znaczenia. Druga umowa skirstymońska, zdaniem H. Łowmiańskiego, ukazuje „całkowite⁴³ zwycięstwo Rusinów — wśród 50 świadków, kilkunastu już są Rusinami”. W umowie są również wymienione miasta — 3 litewskie oraz 13 ruskich, co autor nazywa ruskim programem Świdrygiełły⁴⁴. Jednak w tej umowie nie widać Chodki Jurgieowicza. Druga umowa skirstymońska zdaje się świadczyć, że przy jej zawieraniu, jakby za porozumieniem, nie uczestniczą bojarzy, którzy podpisali umowę skirstymońską z 19 czerwca 1431 r. oraz przywilej Zygmunta Kiejstutowicza z 1434 r. Dlatego w istocie możemy się zgodzić z uwagą I. Jonynasa, iż „nie jest przypadkowe, że nie znajdujemy tam również innych osób, które wcześniej były po stronie Świdrygiełły”⁴⁵.

Zatem elita WKL, która odeszła od Świdrygiełły, miała się stać filarami przewrotu, dlatego właśnie widzimy ją w 1434 r. w otoczeniu Zygmunta Kiejstutowicza. Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że następcę Witolda — Świdrygiełłę — wybrali ci sami witoldowi bojarzy litewscy, którzy podpisali akt horodelski⁴⁶ i których widzieliśmy w pierwszej umowie skirstymońskiej (z 19 czerwca 1431 r.) oraz w rozejmie czartoryskim (lub łuckim)⁴⁷. Dlatego warto poruszyć zagadnienie, czy należał do elity witoldowej interesujący nas Chodko Jurgieowicz.

Jednym z najważniejszych wyników polityki Witolda był pokój melneński⁴⁸ z 1422 r. — po jego zawarciu Litwa mogła wreszcie ustanowić (choć w stopniu niepełnym) swoje prawa do ziem zachodnich — Żmudzi i Zaniemenia oraz ustalić granice z ziemiami zakonu. W umowie melneńskiej wśród możnowładców litewskich jest wpisany Thoyto, pełniący funkcje namiestnika w Połocku⁴⁹. Kim jest Thoyto? Imię to pojawia się po

dulis, *Lietuvos kova dėl valstybinio savarankiškumo XV amžiuje*, s. 152-153; J. Matusas, *Švitrigaila Lietuvos didysis kunigaikštis*, s. 174-183.

⁴³ Jak już wspomniano, w pierwszej umowie skirstymońskiej (z 19 czerwca 1431 r.) H. Łowmiański za Rusinów uważał Chodkę Jurgieowicza i Juszkę Korsakowicza.

⁴⁴ H. Łowmiański, dz. cyt., s. 419. Por.: K. E. Napiersky, *Russich-livländische Urkunden*, nr 231, s. 191.

⁴⁵ *Lietuviškoji enciklopedija*, 1, Kaunas 1933, s. 1301.

⁴⁶ J. Matusas, dz. cyt., s. 43.

⁴⁷ 1 września 1431 r. w Czartorysku na zasadzie status quo na prawie dwa lata został zawarty rozejm litewsko-polski. Zachodnie Podole przypadło Polsce, Wołyń — Litwie, z wyjątkiem niektórych wołyńskich zamków granicznych, które pozostały w Polsce. Szerzej o tym patrz: B. Dundulis, dz. cyt., s. 106-109; J. Matusas, dz. cyt., s. 62-65.

⁴⁸ Szerzej o tym patrz: *Vytautas Didysis, 1350-1430*, Vilnius 1988, s. 132-133; B. Dundulis, dz. cyt., s. 53-54.

⁴⁹ LEC Urkundenbuch, 5, Riga 1867, nr 2637, s. 888: „item barones Lituaniae: Albertus, aliaas Montwid, palatinus, Cristinus, alias Ostik, Wilnensis capitaneus, Iohannes, alias Motwid, palatinus trocensis, Michael Skirgall, capitaneus Samogitarum, Johannes Swidrigal, castellanus Trocensis, capitaneus Cownensis Wiowe Bratoschec, Johannes, alias Weymier, Michael, alias Waszusz, Georgius, alias Bedigoldus, Podo-

raz pierwszy jedynie w tym dokumencie, w innych ówczesnych źródłach Thoyto nie figuruje. Przypomnijmy, że w umowie skirstymońskiej dość podobnie jest zapisane nazwisko Chodki Jurgieowicza — Thudko Jurio-wicz. Polski historyk L. Korczak⁵⁰, nie komentując tego szerzej, snuje przypuszczenie, że być może Thoyto to Chodko Jurgieowicz. Hipotezę tę potwierdza porównanie źródła pokoju melneńskiego z wyżej wymienionymi umowami, w których wśród świadków jest nazwisko Chodki Jurgieowicza. W dokumencie tym napotykamy prawie tych samych wysokich dostojników tworzącej się Rady Panów, których widzimy i w późniejszych umowach. Jako pierwszy wpisany jest wojewoda wileński Albert Moniwid, następnie starosta wileński Krystyn Ościkowicz, wojewoda trocki Jan Jawnis, starosta żmudzki Michał Skirgiełło, kasztelan trocki Jan Sungal, starosta kowieński Zenobiusz Bratosz⁵¹, Jan Niemira, Michał Waszusz, starosta podolski Jerzy Giedgowd, witebski — Rumbold Wolimuntowicz, starosta smoleński Jan Butrym, starosta połocki — Thoyto, następnie — marszałek dworu wielkiego księcia litewskiego Witolda Piotr Montygierdowicz, starosta solecznicki Aleksander Montowt, starosta darsuniski Jan Gasztold, starosta grodzieński Moniwid etc.

Z porównania trybu rozmieszczenia świadków w wyżej wymienionych źródłach wynika, iż nazwisko Thoyto jest wpisane między starostami ziem, ale przed marszałkiem dworu Piotrem Montygierdowiczem, Janem Gasztoldem i innymi możnowładcami. Takie samo miejsce w wymienianych wcześniej umowach zajmuje Chodko Jurgieowicz: sytuuje się ponad starostami ziem i jest pisany wśród tych samych wysokich dostojników.

Zatem o tożsamości Thoyto i Chodki Jurgieowicza rozstrzyga jego miejsce w elicie politycznej WKL, której skład i struktura pozostaje bez zmian zarówno przy Witoldzie, Świdrygielle, jak i przy Zygmuncie Kiejstutowiczu.

Jak wiadomo, w umowie melneńskiej z 1422 r. nazwiska zostały zniekształcone lub były pisane najwyraźniej inaczej niż w późniejszych źródłach nie tylko w przypadku Thoyto⁵². W tym miejscu zwracamy uwagę, że

liae, Rumpoldus, in Witebsko, Johannes Buttrim, Smolensciensis, Thoyto, Polocensis, capitanei, et Petrus, mereschalcus curiae praeclari principis Alexandri, alias Witoldi, magni ducis Lituaniae, Alexander Monthowd, capitaneus in Soleczniki, Iwaszko Gusald, Durazenensis, Michael, alias Momwid, Chrodnensis et Johannes, alias Grichald, capitanei”.

⁵⁰ L. Korczak, *Litewska rada wielkksiążęca w XV wieku*, Kraków 1998, s. 80.

⁵¹ Był to unikalny przypadek wśród rządzącej elity witoldowej, ta wysoka pozycja jest tłumaczona nietradycyjnym pochodzeniem (patrz: R. Petrauskas, *Lietuvos didikai XIV a. pabaigoje — XV a. pirmoje pusėje: sudėtis ir struktūra. Magistrinis darbas*, Vilnius 1997, s. 32).

⁵² Nazwiska znanych możnowładców litewskich są zniekształcone: Bedigoldus (Giedgowd), Rumpoldus (Rumbold), Iwaszko Gusald (Jan Gasztold) etc. Tak samo błędny jest zapis nazw miejscowości: Durazenensis (Darsuniszki), Chrodnensis (Grodno) etc. Patrz przypis 44.

w otoczeniu Witolda istniał nie tylko Thoyto, lecz i Chodko. Jest on kilkakrotnie wymieniany w źródłach z 1415 r.⁵³, w których „Chodko z Litwy” stoi na czele poselstwa Witolda do Jagiełły⁵⁴. Oznaczałoby to, że Chodko już wtedy był odpowiedzialnym, dobrze znanym współbojownikiem Witolda. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że jest to początek kariery Thoyto, który w 1422 r. został namiestnikiem w Połocku.

Dotychczasowa wersja pochodzenia Chodki Jurgiewicza (że wypłynął ze Świdrygiełłą) zawierała konkretne zagadki — jak on może mieć „polski” herb jeszcze w 1431 r. oraz jak może być w elicie i w 1431, i w 1434 roku.

Obecnie zagadek jest jeszcze więcej i są one trudniejsze. Jeżeli Chodko Jurgiewicz = Thudko Jurgiewicz = Thoyto nie jest człowiekiem tylko z otoczenia Świdrygiełły, jeżeli pozostaje on w otoczeniu Zygmunta Kiejstutowicza, a nawet Witolda, zatem nie wypływa i nie spada ze Świdrygiełłą, jest natomiast członkiem elity politycznej WKL, która ukształtowała się przy Witoldzie, wówczas należy zadać pytanie: jak mógł taką karierę zrobić prawosławny? Rozwiązanie tej kwestii jest możliwe w kilku aspektach: po pierwsze, prawdopodobnie należy skorygować pogląd na temat położenia prawosławnych za Witolda; po drugie, jest to wyjątek, który zdeterminował jakiś nieznamy nam przypadek (np. legendarna wersja o uratowaniu życia wielkiemu księciu); po trzecie, Chodkiewiczowie są prawosławnymi Rusinami spokrewnionymi z Litwinami lub nawet prawosławnymi Litwinami, których Witold traktował tolerancyjnie. Wszystkie te okoliczności poddane kompleksowej ocenie zmuszają do nowego spojrzenia na kwestię pochodzenia Chodki Jurgiewicza.

3. Chodko Jurgiewicz — bojarem nie kijowskim, a grodzieńskim

Przede wszystkim sięgnijmy do źródła, które dotychczas było uważane za dowód przy rozpatrywaniu kwestii pochodzenia Chodkiewiczów. Jak już wspomina no, A. Boniecki zauważył, że książe Jan Dymitrowicz Bielski⁵⁵ w liście z 1567 r. do hetmana Grzegorza Chodkiewicza przypomina, że Chodkiewiczowie „byli bojarami kijowskimi”⁵⁶. List o podobnej, a może nawet identycznej treści został wystosowany przez księcia Jana Teodorowicza Mścisławskiego do Grzegorza Chodkiewicza. W liście tym, jak twierdzi I. Daniłowicz, również jest mowa o pochodzeniu Chodkiewiczów.

⁵³ F. Piekosiński, *Rachunki dworu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi z lat 1388 do 1420*, Kraków 1896, s. 464–484.

⁵⁴ Tamże: „d[omi]no Chodconi de Lythuania cum aliis nunciis” (s. 471, 475); „d[omi]nis Chodconi, Daschoni, Cozel cum aliis nunciis ducis Wytoldi”, s. 481.

⁵⁵ Jan Dymitrowicz Bielski, bojar dumy carskiej i wojewoda, namiestnik we Włodzimierzu był wnukiem Teodora Bielskiego (który w 1481 r. brał udział w spisku przeciwko Kazimierzowi, a następnie uciekł do Moskwy).

⁵⁶ „Albowiem mamy z łaski carskiej u siebie równych tobie służalców niemało, takimi są Piwowy, którzy byli okoliczymi w Smoleńsku, tak jak wy bojarami w Kijowie”, I. Daniłowicz, dz. cyt., nr 2376, s. 82. Por.: A. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 20.

Zdaniem historyka, księciu Janowi Teodorowiczowi jest „dobrze wiadomo, że ród Chodkiewiczów pochodzi od niewielkich kijowskich bojar”⁵⁷.

Zarówno w jednym, jak i w drugim liście daje się odczuć nienawiść do Chodkiewiczów oraz chęć ich poniżenia. We wspomnianym liście księcia Bielskiego wyraża się nieprzyjazny i pogardliwy stosunek do Grzegorza Chodkiewicza i jego przodków: „To nas najbardziej zadziwia, jakim sposobem nasz brat a wasz gospodar posadził w swej radzie takich nieuczonych psów i bezmózgłych ludzi, z powodu nikczemności nie tylko dawać nam rady nie zdolnych (...). Postąpiłeś tak jak przodkowie twoi, którzy zdradzieckim obyczajem osadzili w Kijowie pokrewnego naszego Michała Olelkowicza: za jego pośrednictwem ród wasz (Chodkiewiczowie — G. K.) wylał się z naszego poddaństwa”⁵⁸.

Treść tego listu zmusza do zwrócenia uwagi na nienajlepsze stosunki przodków książąt Bielskich i Chodkiewiczów. Następstwem tego jest nienawiść do Chodkiewiczów, która w wymienionym liście wylewa się na Grzegorza Chodkiewicza, mając na celu osłabienie jego osoby i pochodzenia. Przodkowie Grzegorza Chodkiewicza są wywodzeni od niewielkich bojarów kijowskich i przyrównywani do stanu „okolniczych”⁵⁹. W rzeczywistości taki wątek pochodzenia nie wzbudzałby wątpliwości, jednakże fragment listu: „przodkowie, którzy zdradzieckim obyczajem osadzili w Kijo-

⁵⁷ „Nazywa go chłopem i zdrajcą bynajmniej ma u siebie mnóstwo służalców równych Chodkiewiczowi, albowiem mu dobrze wiadomo, że ród Chodkiewiczów pochodzi od niewielkich kijowskich bojar”, I. Daniłowicz, *Skarbiec dyplomatów*, nr 2377, s. 83. Treść tego listu wydaje się absolutnie identyczna z listem pierwszym. Co jest tego przyczyną — nie wiadomo, jak nie są znane publikacje czy oryginał tego listu. Z przekazu I. Daniłowicza trudno jest wywnioskować, czy wyrażenie „pochodzi od niewielkich kijowskich bojar” jest bardziej kategorycznym (niż w pierwszym liście) stwierdzeniem o pochodzeniu Chodkiewiczów, czy jest to jedynie interpretacja I. Daniłowicza, tzn. że również w drugim liście jest mowa tylko o tym, że Chodkiewiczowie „byli bojarami kijowskimi”, a nie „pochodzili od bojarów kijowskich”. Tożsamość listów pozwala stwierdzić to uznać za alternatywne. Większą jasność w rozwiązaniu tego zagadnienia wprowadziłoby znalezienie wymienionej przez I. Daniłowicza publikacji Nowikowa.

⁵⁸ „To nas najbardziej zadziwia, jakim sposobem nasz brat a wasz gospodar posadził w swej radzie takich nieuczonych psów i bezmózgłych ludzi, z powodu nikczemności nie tylko dawać nam rady nie zdolnych (...). Postąpiłeś tak jak przodkowie twoi, którzy zdradzieckim obyczajem osadzili w Kijowie pokrewnego naszego Michała Olelkowicza: za jego pośrednictwem ród wasz wylał się z naszego poddaństwa”. I. Daniłowicz, op. cit., nr 2376, s. 328.

⁵⁹ Tamże: „mamy z łaski carskiej u siebie równych tobie służalców niemal, takimi są Piwowoy, którzy byli okolniczymi w Smoleńsku, tak jak wy bojarami w Kijowie, a jakie urzędy piastowaliście wy w Kijowie, takie oni w Smoleńsku”. Okolicznyj — okrestnyj — ircumvicinus — okoliczny: patrz: S. Lazutka, I. Valikonytė, E. Gudavičius, *Pirmasis Lietuvos Statutas. Tekstai senajai baltarusių, lotynų ir senajai lenkų kalbomis*, 2/1, Vilnius 1991, s. 381; lub „okolicznyj — bojar okoliczny (apy linkės bajoras)”: patrz *Lietuvos Metrika (1522-1530). 4 — oji Teismų bylų knyga*, Vilnius 1997, s. 441.

wie pokrewnego naszego Michała Olelkowicza” może być zastosowane tylko do wojewody kijowskiego (1480) Jana Chodkiewicza, w tym przypadku do dziadka adresata listu Grzegorza. Oczywiście, mamy tu na myśli zawiązany w 1481 roku spiszek książąt Michała Olelkowicza, Teodora Bielskiego i Jana Holszańskiego przeciw władcy oraz jego skutki⁶⁰. Jak wiadomo, spiszek został wykryty dzięki Janowi Chodkiewiczowi⁶¹. Dlatego na długo w pamięci książąt Bielskich pozostał ten fakt, jak i wyrok śmierci, wykonany na bliskich krewnych Teodora Bielskiego (ten uniknął kary ucieczkając do Moskwy) — książętach Michale Olelkowiczu i Janie Holszańskim. Zatem za „przodków” Chodkiewiczów, którzy uwięzili Michała Olelkowicza można uważać jedynie osobę Jana Chodkiewicza.

Inne twierdzenie z listu — „wyłamał się z naszego poddaństwa” — również należy wiązać tylko z Michałem Olelkowiczem. O tym, jakim sposobem w „wyłamaniu się” Chodkiewiczów pośredniczył Michał Olelkowicz, bezpośrednich informacji nie ma. Stwierdzenie o „wyłamaniu się” z poddaństwa Bielskich próbowalibyśmy wytłumaczyć następująco: jak wiadomo, Michał Olelkowicz, zarówno po śmierci brata Szymona (1471), jak i po rządach Marcina Gasztołda (1471-1480), swojej ojcowizny⁶² w Kijowie nie otrzymał. Pierwsi w „rzędzie” na to dygnitarstwo po M. Olelkowiczu pretendowali Bielscy (jako najbliżsi potencjalni spadkobiercy Kijowa)⁶³. Dokładniej dygnitarstwo to spodziewał się zająć Teodor Bielski, jednak i jego spotkało rozczarowanie — wojewodą kijowskim został Jan Chodkiewicz. Takim sposobem „prześcignął” on książąt Bielskich, z którymi był spokrewniony.

Twierdzenie o „wyłamaniu się” jeszcze lepiej wyjaśnia wątek „poddaństwa”, które w tym wypadku może być elementem hiperboli. Bielscy nie tylko posiadają tytuł książęcy, ale też uważają siebie za arystokratycznych książąt dynastycznych. Przyrównują się do władcy (w tym wypadku do Zygmunta Augusta), którego nazywają „naszym bratem”. Tymczasem Chodkiewiczowie są tylko bojarami, a więc „mniejszymi” i dlatego są „w zależności” od

⁶⁰ L. Kolankowski, *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów (1377-1499)*, 1, Warszawa 1930, s. 348.

⁶¹ L. Kolankowski, dz. cyt., s. 349; H. Jablonowski, *Westrussland zwischen Wilna und Moskau*, Leide 1955, s. 148.

⁶² Gdy w 1440 r. Kazimierz Jagiellończyk został władcą WKL, ziemię kijowską oddał w zarząd starszemu synowi Włodzimierza Olgierdowicza Olelkowi, który nazywał siebie „государ ем — отчичем Киевским” (М. К. Любавский, *Областное деление и местное управление Литовско-Русского государства*, Москва 1892, s. 37). Po jego śmierci w końcu 1454 r. wielki książę zezwolił jednemu z synów Olelki — Szymonowi Olelkowiczowi czasowo (do śmierci) być nie księciem kijowskim, ale namiestnikiem. Po jego śmierci w 1471 r. jego brat Michał Olelkowicz nie otrzymał Kijowa.

⁶³ Bielscy — bliscy krewni Olelkowiczów: Michał Olelkowicz i Teodor Bielski byli kuzynami, ich ojcowie — Olelko Włodzimierzowicz i Jan Włodzimierzowicz Bielski byli braćmi.

Bielskich. Po otrzymaniu ojcowizny Bielskich — dygnitarstwa kijowskiego — Chodkiewiczowie stali się podlegli księciu innej gałęzi — Kazimierzowi, a to oznaczało ich „wyłamanie się” spod zależności Bielskich.

Zatem wspomniany list dowodzi tylko związku Chodkiewiczów z Kijowem w drugiej połowie XV w., jednak nie rozstrzyga o ich pochodzeniu. Tymczasem znamy już przodka rodu — Chodkę Jurgieowicza, który w pierwszej połowie XV w. zajmował bardzo wysoką pozycję w elicie rządzącej. Ponieważ pamięć Bielskiego jego nie sięga, dlatego wersja o pochodzeniu Chodki Jurgieowicza od bojarów kijowskich nie może być wobec niego stosowana.

Spróbujmy zamienić nieco abstrakcyjnie brzmiące pytanie o pochodzenie Chodkiewicza innym: gdzie znajdują się dobra i rezydencje rodu Chodkiewiczów, a zarazem i „gniazdo” Chodki Jurgieowicza.

Niestety, ówczesnych źródeł o dobrach Chodki Jurgieowicza prawie nie ma. W niektórych źródłach z XV w. fragmentarycznie odzwierciedlone są nadania dóbr książęcych dla bojarów. W jednym z nich, niedatowanym, napotykaamy nazwisko Chodki obok tych samych już wyżej wymienianych dostojników (Dowgierda, Jana Gasztolda, Montygierdowicza), dlatego uważamy, że właśnie Chodko Jurgieowicz otrzymał „jezioro Szeszupote za Niemnem”⁶⁴. Choć w źródle nie jest wskazany rok, orientacyjną datę można spróbować ustalić według nazwiska wykonawcy, ponieważ jezioro nadaje Dowgierd, który w latach 1433-1443 był wojewodą wileńskim, dlatego okres ten możemy uważać za datę nadania.

Nieco więcej informacji przynoszą źródła dotyczące dworów Aleksandra Chodkiewicza z początku XVI w., w których jest mowa o dziedzicznych dobrach — „ojczyznyje”, „отчизные”, „дедызные”, „dziedzicznyje”, „предки” (ojcowiznach) i „dziadzicznyje” (dziadowiznach). Ich znaczenie głębiej badał M. Lubawski i stwierdził, że dwory, dziedziczone po ojcu i przekazywane na podstawie spadku dzieciom zwane są „ojcowiznami”, natomiast majątki dziedziczone po dziadzie były nazywane „dziadowiznami”, a ich właściciele odpowiednio „отчичами” i „дедичами”⁶⁵. W innym miejscu M. Lubawski stwierdza, że w Pierwszym Statucie Litewskim pojęcie „отчизный” jest rozumiane jako posiadłości dwóch ostatnich spadkobierców ziemi⁶⁶. Oznaczałoby to, że pojęcie „отчизный” może nam sygnalizować przynależność dworów do Chodki Jurgieowicza. W każdym razie informacje ze źródeł z początku XVI w. pozwalają rozstrzygnąć kwestię najwcześniejszych dworów Chodkiewiczów.

Tak więc jako obiekt badań posłużą nam te dokumenty dotyczące dworów z początku XVI w., w których pojawiają się wymienione pojęcia związane z problemem dziedziczenia, co z kolei pozwala skierować naszą uwa-

⁶⁴ РИБ, т. 27, с. 52.

⁶⁵ М. Любавский, *Областное деление и местное управление*, с. 550.

⁶⁶ Там же, с. 304, 550, 555.

gę na wcześniejszych właścicieli tych dworów — Jana Chodkiewicza i Chodkę Jurgiewicza.

Zacznijmy od źródła, zawierającego najwięcej informacji dotyczących „ojcowizny” Aleksandra Chodkiewicza z 1513 r. Jest to zapis posagu Aleksandra Chodkiewicza żonie. Jest on zapisywany z „Puszczy Berestowickiej, Rosi, Supraśla i Błudowa”⁶⁷. Wymieniona możliwość alternatywnej interpretacji pojęcia „ojcowizna” pozwala zaliczyć te dobra również do dziada Aleksandra Chodkiewicza — Chodki Jurgiewicza. W innym źródle Berestowica jest już zwana dobrami „отчизными и дедизными”⁶⁸. Ta podwójna formuła jest też stosowana do dworu w Choroszczy⁶⁹. Być może to ostatnie źródło, rozróżniające pojęcia „ojcowizny” i „dziadowizny” pozwoli nam na dokładne rozstrzygnięcie kwestii dóbr Chodkiewiczów, a tym samym posiadłości Chodki Jurgiewicza.

Stwierdzenie to w rzeczywistości potwierdza jeszcze cenniejsze źródło, w którym dwór Myszy jest nazwany nie tylko majątkiem „отчизным и дедизным”, ale też z konkretną wskazówką, iż był on w posiadaniu „dziada, ojca i matki”⁷⁰ Aleksandra Chodkiewicza. Z tego wynika, że dwór Myszy należał już do Chodki Jurgiewicza. Co prawda, w końcu XIV w. Myszy należały jeszcze do bojara Bratosza z otoczenia wielkiego księcia Witolda, tego,

⁶⁷ „на именьях моих на отчизных” (podkreślenie moje — G. K.) Patrz: МАВ RS, F. 2 — 39; R. Jąsas, *Pergamentų katalogas*, Vilnius 1980.

⁶⁸ РИБ, 20, Lietuvos Metrika 1, 2, Peterburgas 1903, s. 758-759.

⁶⁹ W 1518 r. wojewoda wileński Mikołaj Mikołajewicz Radziwiłł, a także metropolita kijowski i całej Rusi Józef oraz biskup prawosławny Włodzimierz i Brześcia Pafnutij badając skargę zakonników supraskich wydali ihumenowi tego klasztoru Antoniuszowi pismo sądowe zezwalające na zwrot ziem Choroszczy należących do klasztoru, które zagarnęli mieszkańcy obwodu suraskiego. Sędziom ihumen Antoniusz dowodzi, że dwór Choroszcz, swoją „отчизну и дедызну” Aleksander Chodkiewicz nadał cerkwi bożej klasztoru przed siedemnastoma laty. Z tego wynika, że właścicielami Choroszczy w rzeczywistości byli Jan Chodkiewicz i Chodko Jurgiewicz: „игумень Антоний съ братиею передъ нами такъ рекли тоє имение Хворощу и совсею тою пашною землею нижей Супрасли и Белогостоку пань Александръ даль (...) тому уже есть семнадцать летъ (...) и пань Александръ Ходкевичъ подавца того имения Хворощи билъ о томъ челомъ Господарю Королю Его Милости Жигимонту, объявляючи (...) ижъ тоє имение свое Хворощу отчизну и дидызну свою даль къ церкви Божей на монастырь” (podkreślenie moje — G. K.). *Документы относящихся къ истории Супральского монастыря*, [w:] *Вестник Западной России*, изд. К. Говорскимъ, годъ 1867, кн. 4, 2, pg 7, Вильна 1867, с. 15-17; por.: J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta*, Białystok 2000, s. 107.

⁷⁰ МАВ RS, F. 16, В2 — 22, s. 42: „Стволовицкие люди нахавши мощно кгвалтомъ на власную отчизну его пущу и ловы его именьє Мъши людей его побил (...) и иные грабежы поделал, которое ж, дей, пущи даль и отец его и matka и по них он самъ вдержани и вовпокои были аж до сего часу. Протож если будут предкове его и он сам так от давных часов тоє пущи вдержати и во впокои быти” (podkreślenie moje — G. K.).

który w umowie salińskiej jest zapisany jako „Bratusch von der Mies”⁷¹. Następnie o tym bojarze nic nie wiadomo. A więc istnieje prawdopodobieństwo, by łączyć Myszy z nadaniem Chodce Jurgieowiczowi przez Witolda. Źródło to jest wymowne pod kilkoma względami. Przede wszystkim staje się jasne, że Chodko Jurgieowicz mógł otrzymać Myszy od Witolda, co jeszcze raz potwierdziłoby przynależność Chodki Jurgieowicza do elity witoldowej. Po drugie — wyjaśnia się, że „dziadowiznami” istotnie nazywane są dobra należące do dziada. Po trzecie — Myszy są względnie oddalone od większości „ojcowizn” i „dziadowizn” Chodkiewiczów. Czy informacje o nadaniu Myszy Chodce Jurgieowiczowi nie dowodziłyby, że większość tych „dziadowizn” mogła należeć do Chodkiewiczów jeszcze wcześniej? Jest to jednak kwestia koncentracji dóbr Chodkiewiczów, do której jeszcze wrócimy.

Szukajmy dalej „dziadowizn”. Z jednej strony, jest to pojęcie jakby mało precyzyjne. Jednakże przypadek Myszy pozwala sformułować alternatywę: być może „dziadowiznami” zwane są jedynie dobra, o których dokładnym pochodzeniu i wczesnej przynależności do rodu Chodkiewiczów już nie pamiętają.

Wiemy, że Jan Chodkiewicz w II poł. XV w. posiadał Gródek i Supraśl. W historiografii istnieje przypuszczenie, że nastąpiło to pomiędzy 1470 a 1483 r. w wyniku nadania Kazimierza Jagiellończyka⁷². Przypuszczenie to można podważyć pod kilkoma względami. Po pierwsze, nie jest jasne, na czym opierał się autor, gdyż żadnych informacji o takim nadaniu nikt więcej nie posiada. Mogło też go w ogóle nie być: wskazywałoby na to wyrażenie „może i Choroszcza”⁷³. Jednakże posiadłość ta, jak już wspomniano, jest w źródłach stanowczo uważana za „dziadowiznę”. Z drugiej strony istnieją źródła, które równie stanowczo za „dziadowiznę” uważają i Gródek. W kronice supraskiej istnieje wzmianka, że Aleksander Chodkiewicz w 1498 r. ufundował klasztor w Gródku „w dobrach swoich dziedzicznych”⁷⁴. O tym, że Gródek mógł należeć do Chodkiewiczów jeszcze przed XV w. pośrednio świadczyłaby analiza danych archeologicznych z Góry Zamkowej w Gródku. Wykazała ona, iż niektóre materiały ceramiczne można datować na przełom XI-XII w. — XIII w. oraz przełom XIV-XV w. — XVIII w., a najbardziej intensywny okres osadnictwa na Górze Zamkowej szacuje się na XV-XVI w.⁷⁵ Oznacza to, że istniała nieprzerwana ciągłość dziejów Gródka, co najmniej od końca XIV w., a więc od czasów Witolda

⁷¹ T. Weise, dz. cyt., s. 12.

⁷² J. Wiśniewski, *Początki Białegostoku i okolicznego osadnictwa*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, 4, 1985, s. 21.

⁷³ J. Wiśniewski, dz. cyt., s. 21.

⁷⁴ АСД, 9, s. 1: „Naywprzod roku 1498 w Grodku tę ławrę albo monastyr fundować zaczął p. m. Alexander Chotkiewicz (...) w dobrach swoich dziedzicznych (podkreślenie moje — G. K.) ztąd o mil cztery”.

⁷⁵ Halina Karwowska, *Wstępne wyniki archeologicznych badań wykopaliskowych „Góry Zamkowej” w Gródku*, Białystok 1997, s. 118-119.

lub, przypuszczalnie, o jeszcze jedno pokolenie wcześniej od Chodki Jurgiewicza.

Za „dziadowiznę” Aleksandra Chodkiewicza źródła uznają również bardzo ważny w historii tego rodu leżący nieopodal Gródka Supraśl z obszarami Puszczy Błudowskiej⁷⁶. W niektórych źródłach pojawia się jeszcze mniej precyzyjne określenie „предки” (pradziadowie, przodkowie)⁷⁷. W takim kontekście pojawia się dwór Trostenica, który „już kilkadziesiąt lat należy”⁷⁸. Taka konkretyzacja zmusza do myślenia, że „предки” — to nie tylko pradziadowie, ale też wcześniejsi przodkowie. Jednak i w tym wypadku nie należy odrzucać możliwości, że również Trostenica należała do Chodki Jurgiewicza.

To odnalezienie „dziadowizn” Chodkiewiczów dowodzi wprost, gdzie należy szukać najważniejszych dóbr — „gniazda” rodu. Dlatego nasze rozważania o pochodzeniu Chodki Jurgiewicza należałoby uzupełnić analizą lokalizacji „dziadowizn”.

Większość „ojcowizn i dziadowizn” Aleksandra Chodkiewicza leżało na pograniczu województwa trockiego i Podlasia. Jak już wspomniano, wśród tych posiadłości dawnością i znaczeniem w dziejach rodu Chodkiewiczów wyróżnia się Gródek (Góra Zamkowa z warstwą kulturową sięgającą XI w.) oraz Supraśl z mauzoleum rodowym. Dobra te, jak też znajdujące się obok nich Berestowica oraz Puszcza Błudowska ze stosunkowo późnym, lecz niezwykle istotnym Zabłudowem — leżą na najbardziej wysuniętym na południe pasie województwa trockiego, a zarazem powiatu grodzieńskiego. Prawda, nieopodal, ale już w województwie podlaskim, znajdowały się Trostenica i Choroszcz. Najprawdopodobniej jest to nadanie Witolda, gdyż właśnie w czasach tego wielkiego księcia rozpoczęto integrację Podlasia z WKL. Trostenica leży, co prawda, niemal na granicy ukształtowanego w 1520 r. województwa podlaskiego, dlatego mogła należeć do podstawowej grupy „dziadowizn”.

Obok tej grupy posiadłości znajduje się Świsłocz⁷⁹ i Roś, leżące w powiecie wołkowyskim. Jedynie Myszy są bardziej oddalone na wschód. Jednak przypomnijmy okoliczności, w jakich majątek ten trafił do Chodkiewiczów: posiadłość ta mogła być przejęta w czasach Witolda od Bratosza. Dlatego względne oddalenie Myszy⁸⁰ od wyraźnie skoncentrowanych wczesnych posiadłości Chodkiewiczów nie pozwala obalić nasuwającej się hipo-

⁷⁶ Już później — w 1533 r. na zachodnim pasie Puszczy Błudowskiej pojawił się słynny Zabłudów Chodkiewiczów. АСД, 9, s. 1-2.

⁷⁷ Tak jest tłumaczone: *Pirmasis Lietuvos Statutas, Tekstai senąja baltarusių, lotynų ir senąja lenkų kalbomis*, II, d. 1, Vilnius 1991, s. 398.

⁷⁸ РИБ, 20, Lietuvos Metrika, 1, ks. 2, Peterburgas 1903, s. 758-759.

⁷⁹ O przynależności Świsłoczy do Aleksandra Chodkiewicza wiemy z jego testamentu: Archiwum Państwowe na Wawelu w Krakowie, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. 4.

⁸⁰ Myszy są oddalone jeszcze bardziej na wschód — w kierunku Szklowa i Bychowa, gdzie Chodkiewiczowie przenieśli się dopiero w połowie XVI w.

tezy, że wczesne posiadłości Chodkiewiczów są zlokalizowane na południowym pasie powiatu grodzieńskiego oraz na pasie graniczącego z nim Podlasia. Koncentracja posiadłości Chodkiewiczów jest na tyle wyrazista, że dla Kijowa miejsca już nie pozostaje.

Ta lokalizacja „gniazda” Chodki Jurgieowicza pozwala uzasadnić przypuszczenie O. Haleckiego o pochodzeniu Chodki Jurgieowicza z „Litwy ściślejszej”, a to pociąga za sobą dalsze rozważania: Grodno było nie tylko „Litwą właściwą”⁸¹, a bodaj najbliższym dla ziem etnicznie litewskich regionem ruskim, uważanym przez Witolda prawie za „ojcowiznę”.

Związek Chodki Jurgieowicza z Grodnem, a zwłaszcza z Gródkiem tłumaczy przynależność do prawosławia jego potomków, a tym samym być może unikalną⁸² karierę, gdyż zostać namiestnikiem w Połocku za Witolda (według dotychczasowych pojęć w historiografii) mógł jedynie Litwin⁸³ lub prawosławny pochodzenia litewskiego⁸⁴.

Takie stwierdzenie zmusza do ponownego przypomnienia wersji pochodzenia Chodkiewiczów od Borejków.

4. Czy możliwe są związki Chodki Jurgieowicza z Borejkami?

Jak już wspomniano, dotychczas wersja ta była uważana za wymysł M. Strykowskiego. Wiadomo, że historyk ten był autorem litewskich genealogii najbardziej wpływowych rodów litewskich. Jest sprawą oczywistą, że strukturę wierszowanej wersji „Kroniki” można wyjaśnić jedynie zamówieniem Radziwiłłów i Chodkiewiczów, gdyż zaraz po podaniu o założeniu Wilna przez Giedyminą, następują rozdziały o Radziwiłłach⁸⁵ i Chodkiewiczach⁸⁶. Ten ostatni jest prawie w całości poświęcony rzekomemu proto-

⁸¹ J. Ochmański stosuje pojęcie „Lituania propria”, do której oprócz wymienianego już Grodna w XV-XVI w. zalicza dwa etnicznie litewskie wojewodztwa — wileńskie i trockie, Brasław, Mińsk, Nowogródek oraz tzw. Czarną Ruś — Wołkowysk, Słonim oraz Kamieniec. Patrz: J. Ochmański, *Lietuvių etninė siena rytuose nuo padermių epochos ligi XVI amžiaus*, s. 191.

⁸² Warto zwrócić uwagę, że rozważania O. Haleckiego i H. Łowmiańskiego o miejscu Rusinów w społeczeństwie WKL są w istocie oparte jedynie na przypadku Chodki Jurgieowicza, tj. zagadce, w jaki sposób Rusin już w 1431 r. może posiadać polski herb. Analizowany przez obu autorów przypadek Juszki Korsakanie jest jednoznaczny — jego rosyjskość, jak się wydaje, uzasadnia jedynie ruska forma nazwiska. Z drugiej strony należałoby zwrócić uwagę, że właśnie w tym samym powiecie grodzieńskim już posiadają dobra problematyczne w sensie etnicznym i wyznaniowym rody Wołowiczów i Chreptowiczów, które wypłynęły w II poł. XV w.

⁸³ Stwierdzenie takie z punktu widzenia polityki wewnętrznej Witolda potwierdziłaby uwaga H. Łowmiańskiego, że jeżeli wśród Rusinów Witold miał stronników, niewątpliwie byli to wychoźcy z Litwinów. Patrz: H. Łowmiański, dz. cyt., s. 64.

⁸⁴ W. Maciejowska, badaczka dziejów ziemi połockiej twierdzi, że namiestnikami tych ziem były obsadzone przez Witolda znane osoby, czysto litewskiego pochodzenia. Patrz: W. Maciejowska, *Dzieje ziemi Połockiej (1385-1430)*, Wilno 1933, s. 48-49.

⁸⁵ M. Strykowski, *O początkach, wywodach, dzielnościach...*, s. 238.

⁸⁶ Tamże, s. 239-243.

pląście rodu Chodkiewiczów, bojarowi żmudzkiemu Borejce, który jeszcze w czasach Giedymina pokonał mocarza tatarskiego i w taki sposób uwolnił podwładne Litwie ziemie ruskie od zależności tatarskiej⁸⁷. Na końcu rozdziału autor wyraźnie mówi o intencjach tego tekstu:

„Tak tedy, czytelniku, wiedz o Chodkiewiczach,
O starożytnych z dawna litewskich dziedzicach.
A nie szacuj ich z Rusi według greckiej wiary,
Jedno iż jest w tych stronach grecki zakon stary,
Bo Wolsztynek, Mendogów syn, w ruskim zakonie
Trwając, tę wiarę z dawna rozmnożył w tej stronie,
Którą wiele litewskich panów przyjmowało,
W tej się też Borejckowym potomkom trwać zdało.
Stąd za Witołta według przywilejów dawnych,
Był Borejko na miejscu ruskich książąt sławnych
W Smoleńsku przełożony, a z Witołtem zawždy
Smoleńskie ufy wodził sławnie na bój na Kijowie.”⁸⁸

Wiadomo, że w latach 70. XVI w. Chodkiewiczowie usprawiedliwiali się ze swojej prawosławnej przeszłości. Wiadomo również, że ostatnim oczywistym przedstawicielem rodu wyznającym prawosławie był Grzegorz, który zmarł w 1572 r., zatem zamówienie pochodzi od już katolika Jana Hieronimowicza Chodkiewicza. Jasna staje się zatem chęć podciągnięcia swego pochodzenia nie tylko pod Giedymina i jego czasy, ale i pod Żmudź, której starostami byli i Jan, i jego ojciec Hieronim.

Jak już wspomiano, dążenia Chodkiewiczów do odnalezienia litewskich korzeni odnotowuje także A. Rotundus w 1564 r., jednakże przyjęła się bardziej rozpowszechniona, jak się wydaje, wersja M. Strykowskiego. Chociaż rozpoczął on swoją działalność na Litwie dopiero w 1565 r., wkrótce — w 1568 r. — Zygmunt August w swoim przywileju, potwierdzającym tytuł hrabiego oraz nowy herb dla Jana Hieronimowicza Chodkiewicza twierdzi, iż „przodkowie Chodkiewiczów jeszcze przed przyjęciem wiary chrześcijańskiej należeli do rodu Borejków”⁸⁹.

Wywód ten może potwierdzić istniejącą w historiografii tezę, że Borejkwie są „postaciami mitycznymi”⁹⁰. Jednakże warto zauważyć, że nie wszyscy Borejkwie są postaciami legendarnymi. Już wymieniany przez M. Stryj-

⁸⁷ Tamże, s. 242.

⁸⁸ M. Strykowski, *O początkach...*, s. 243.

⁸⁹ Archiwum Państwowe na Wawelu w Krakowie, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. 4: „z dawnych czasow sławne hodne i meizne Gospodarom swoim za wsich prodkow naszych Wielikich Kniażey Litowskich jeszcze do pryniatia wery chrestianskoje służył y w tom Panstwie Welikom Kniazsztwie Litowskom Boreykw Dom dawny y w sprawach swoich pocztiwych od panow swoich nęposlednie był považan za Prodkow naszych”; patrz także: S. Kossakowski, dz. cyt., 3, s. 23.

⁹⁰ Z. L. Radziwiński, dz. cyt., s. 3.

kowskiego Borejko⁹¹, namiestnik w Smoleńsku z czasów Witolda, a w innym miejscu — namiestnik w Smoleńsku Wasyl Borejkwicz⁹² mogą być realnymi postaciami historycznymi wspominanymi w latopisach ruskich⁹³ i nawet w źródle z owych czasów — w umowie salińskiej⁹⁴.

Ród Borejków istnieje również w XV wieku⁹⁵. Wprawdzie o ich późniejszych dziejach genealogie i herbarze milczą, jednak charakterystyczne, że wspominają o posiadanym przez nich herbie „Kościeszka”.

Nie jest do końca jasne, czy autorzy widzieli herby Borejków, czy sądzą o nich na podstawie herbów Chodkiewiczów, jako potomków Borejków. Ostatnia wersja jest całkiem możliwa. Kronikarz polski z początku XVI w. Marcin Bielski w swojej „Kronice”, mówiąc o nadaniu polskich herbów w Horodle zaznacza, że wówczas herb „Kościeszka” został nadany również „przodkom Chodkiewiczów”⁹⁶. Fakt ten prawdopodobnie potwierdzili później w swoich pracach B. Paprocki⁹⁷ i K. Niesiecki⁹⁸, razem dodając przy tym herbie „od siebie” Borejków jako przodków Chodkiewiczów. Jeżeli zatem heraldycy o herbach Borejków rozstrzygali w podobny sposób, oraz jeżeli w XVI wieku Borejkwie już nie istnieli, być może należy wówczas wnioskować, iż ten istniejący w rzeczywistości ród idealnie pasował M. Strykowskiemu do zrealizowania jego planu — znalezienia dla Chodkiewiczów litewskiego rodowodu, bowiem Borejkwie byli Litwinami i zajmowali wy-

⁹¹ M. Strykowski, *O początkach...*, s. 242.

⁹² Tamże, s. 331-332.

⁹³ Полное Собрание Русских Летописей (dalej: ПСРЛ), 35, Москва 1980, с. 51: „Jamontu a Wasiliu Borejkwiczu”. Widocznie na nich wzorował się M. S. Strykowski. W ogóle kwestia rodu Borejków jest w historiografii zagmatwana. Oto Z. Radziwiński wskazuje w jednej osobie namiestnika w Smoleńsku księcia Jamonta Wasylego Borejkwicza (patrz: Z. L. Radziwiński, dz. cyt., s. 3.). A. Wijuk-Kojałowicz również podaje jedną osobę — Wasyla Jamonta Borejkwicza (patrz: A. Vjūkas-Kojelavičius, *Lietuvos istorija*, Vilnius 1988, s. 353), tę samą osobę wymienia i J. Wolff (patrz: J. Wolff, *Senatorowiei dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386-1795*, Kraków 1885, s. 55).

⁹⁴ 12 października 1398 r. w umowie pokojowej zawartej na wyspie Salin obok słynnych możnowładców litewskich, którzy odegrali w czasach późniejszych niemałą rolę w historii Wielkiego Księstwa Litewskiego, jest wymieniony „Waissil Boreiken son” oraz „Jamund von Clezke” (książę Jamont z Klecka). Patrz: E. Weise, dz. cyt., s. 7-8.

⁹⁵ O rzeczywistym istnieniu Borejków możemy wnioskować ze szczątków kalendarza franciszkańskiego z XV w. Patrz: Z. Dunin-Kozicki, *Szczątek kalendarza Franciszkanów Wileńskich z XV wieku* (odbitka z „Kwartalnika Litewskiego”, 4, 1910), Wilno 1910, s. 9: „Januarii. (16/1) d. veniens domina Olechnova vna cum sorore sua nomine Edv[i]gi (...) patrem suum petrum alias Boreyko cum vxore sua Anna (...) totam parantelam suam et virum suum nomine Olechno G (?) (...) [pue]ris nomine Senko et semetipsas ad oraciones fratrum m[inorum]”.

⁹⁶ Kronika Marcina Bielskiego, *Zbiór dziejopisów we czterech tomach zawarty*, 1, Warszawa 1764, s. 272: „przodkom Chodkiewiczów Kościeszka”.

⁹⁷ B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1858, s. 389-391.

⁹⁸ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, 3, Lipsk 1839, s. 52.

soką pozycję w elicie politycznej w końcu XIV w., a jednocześnie zniknęli z pola widzenia w XVI w.

Jednakże w twierdzeniu, że Niesiecki i Paprocki się nie mylą i Borejkwie mieli herb „Kościusza” coś się zmienia. W tym wypadku w dalszym ciągu należy rozważać związek Borejkwów, a ściślej Wasylą Borejkwowicza i Chodki Jurgiewicza. Nie ma żadnych podstaw, by rozważać kwestię ich bezpośredniego, ale też i „poziomego” pokrewieństwa⁹⁹. Dlatego, jeżeli pozostaniemy przy przypuszczeniu, że Borejkwowie i Chodkiewiczowie posiadają ten sam herb, wówczas jedyną drogą rozważań pozostaje adopcja. Pisał o tym J. Bardach, jednak właśnie kwestia adopcji herbów pozostała nierozstrzygnięta¹⁰⁰. W tym miejscu powołajmy się na W. Semkowicza, który przekazał informacje o adopcji rodów prawosławnych. Jak już wspominaliśmy, opierał się na nim O. Halecki, mówiąc o Juszcze Korsaku, adoptowanym przez Niemirow¹⁰¹. Nie wiemy na czym się opiera O. Halecki w rozważaniach o Korsakach jako rodzie ruskim i prawosławnym. Bardziej oczywisty jest przypadek prawosławnego pochodzenia Sapiechów. Z Sungalami wiąże ich, zdaniem W. Semkowicza, adopcja herbu „Lis” po przywileju 1434 r.¹⁰²

Jeszcze wyraźniejszym przykładem jest historia prawosławnych rodów Wieżewiczów i Hlebowiczów pochodzących ze Smoleńska. Ich protoplasta Wiaż, według W. Semkowicza, był adoptowany przez Moniwidów, gdyż po przywileju grodzieńskim 1434 r. otrzymuje herb „Leliwa”¹⁰³.

Adopcja rodów prawosławnych nie pozwala na kategoryczne odrzucenie takiej możliwości również w przypadku Chodkiewiczów. Wprawdzie ich adopcja musiała się dokonać znacznie wcześniej niż innych rodów, być może tuż po unii horodelskiej. W każdym razie Chodkiewiczowie, którzy trafili do elity WKL już za Witolda byli zjawiskiem unikalnym. Był to pierwszy prawosławny ród ruski, mający siedzibę w Gródku, dokładniej — w powiecie grodzieńskim, wyniesiony przez Witolda i być może adoptowany przez Litwinów.

⁹⁹ O znaczeniu pokrewieństwa ślubnego w ówczesnym społeczeństwie patrz: R. Petrauskas, dz. cyt. Definicję „poziomość” autor stosuje jako „kategorię społeczną, o której sensie decyduje specyficzne samouświadomienie. Tę świadomość charakteryzuje właściwy dobór zachowania i rozwoju stosunków, dużą rolę odgrywa pokrewieństwo ze strony matki”. Tegoż, *XV amžiaus Lietuvos bajorijos struktūra: giminės problema*, Tarp istorijos ir būtovės, Vilnius 1999, s. 133.

¹⁰⁰ J. Bardach, *Adopcja w prawie litewskim XV-XVI w.*, [w:] *Studia z ustroju i prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV-XVIII w.*, Warszawa 1970, s. 191-192: „adopcją, skutkiem której jest stosunek ojcostwa i synostwa powstający między przysposobiającym a przysposobionym”.

¹⁰¹ W. Semkowicz, *O litewskich rodach bojarskich zbratanych ze szlachtą polską w Horodle roku 1413*, „Lituano-Slavica Posnaniae studia historica”, 3, Poznań 1989, s. 56.

¹⁰² Tamże, s. 47.

¹⁰³ Tamże, s. 24.

Змест

Даўняя літоўская гістарыяграфія прадстаўляе некалькі версій паходжання роду Хадкевічаў. Найчасцей прыводзяцца літоўскія або жамойцкія карані гэтых магнатаў. Навуковая гістарыяграфія, якая фарміравалася ў XIX ст., указвала на паходжанне Хадкевічаў ад кіеўскіх баяраў. Тэзіс аб кіеўскім радаводзе падтрымаў польскі гісторык Генрык Лаўмянскі. Ключом для правільнай разгадкі пытання з'яўляецца вызначэнне пазіцыі роданачальніка Ходкі Юргявіча, аб якім упамінаюць дакументы 1431-1447 гадоў. Крыніцы паведамляюць, што пры панаванні Жыгімонта Кейстугавіча яго палітычная пазіцыя паступова ўзмацнялася. Быў ён шостаю пасля князя асобай у дзяржаве. Справу ўскладняе прысутнасць Ходкі ў лагеры галоўнага саперніка Жыгімонта, князя Свідрыгайлы. Немагчыма адначасна вызначыць, ці была гэта адна асоба, якая памяншала суверэна, ці дзве розныя. Навейшыя навуковыя даследаванні даказваюць, што роданачальнікамі Хадкевічаў былі гродзенскія баяры — прываслаўныя баяры літоўскага паходжання.